

POSTANOWIENIE

Dnia 9 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 sierpnia 2023 r.

w sprawie W.T.

skazanego z art. 223 § 1 k.k.

kasacji wniesionych przez obrońców skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 21 czerwca 2022 r., sygn. akt II Ka 938/21,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w Warszawie z 28 maja 2021 r., sygn. akt III K 452/19,

postanowił:

1. oddalić kasację obrońców skazanego jako oczywiście bezzasadne;
2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego W.T.

[M.T].

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 26 czerwca 2015 roku Sąd Okręgowy w Warszawie, w sprawie o sygn. XII K 277/12 uznał W. T. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 233 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., i skazał go na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na skutek wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego apelacji, wyrokiem z 13 stycznia 2016 roku, w sprawie o sygn. akt II Aka 429/15 Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok

Sądu Okręgowego w Warszawie z 26 czerwca 2015 roku sygn. XII K 277/12 wobec W. T. i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Warszawy - Woli w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z 28 maja 2021 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie uznał W. T. w ramach zarzucanego mu czynu winnym, że w dniu 12 czerwca 2007 roku, w W. w mieszkaniu nr [...] przy ul. [...], używając podobnie niebezpiecznego przedmiotu do noża, tj. broni białej w postaci repliki rapiera dokonał czynnej napaści na funkcjonariusza Policji Ł. K. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych polegających na zatrzymaniu W. T., w ten sposób, iż zadał funkcjonariuszowi Policji Ł. K. pchnięcia w klatkę piersiową oraz cięcie w okolicy uda na wysokości pachwiny, a następnie chwytając i szarpiąc za lufę broni służbowej w postaci karabinka szturmowego [...], usiłował wyrwać ją policjantowi, tj.. występkę z art. 223 § 1 k.k. i za to skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności.

Apelacje od ww. wyroku złożyli obrońcy oskarżonego i sam oskarżony.

W wywiezionej apelacji adw. M. B. zarzucił rozstrzygnięciu:

I. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mające wpływ na treść wydanego orzeczenia, a polegające na arbitralnym i niezasadnym przyjęciu przez Sąd I instancji nieuprawnionej tezy zaczerpniętej z aktu oskarżenia, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, iż:

1) oskarżony W. T., miałby umyślnie, we wskazanym miejscu i czasie, dokonać używając „podobnie niebezpiecznego narzędzia do noża” tj. broni białej w postaci repliki rapiera - czynnej napaści na funkcjonariusza Policji Ł. K. podczas, i w związku z wykonywaniem przez niego czynności służbowych polegających na zatrzymaniu oskarżonego, w ten sposób, że zadał temu funkcjonariuszowi Policji (nieokreślone w liczbie - przyp. skarżącego) pchnięcia w klatkę piersiową i cięcie w okolicy uda na wysokości pachwiny, a następnie chwytając i szarpiąc za lufę broni służbowej w postaci karabinka szturmowego [...], usiłował wyrwać ją policjantowi tj. występkę z art. 223 § 1 kk,

w szczególności, że:

a) do mieszkania nr [...] przy ul. [...] w W., mieli wtargnąć wyraźnie i jednoznacznie (czytelnie dla oskarżonego) umundurowani lub chociażby prawidłowo oznakowani policjanci, a nie inne osoby np. o przestępczych zamiarach, w sytuacji, gdy sami policjanci nie potrafili opisać szczegółów ich umundurowania i oznakowania, zaś noszących istotne w niniejszej sprawie, określone ślady, składników odzieży Ł. K., a to: kamizelki kuloodpornej z wkładem ceramicznym, kamizelki taktycznej i spodni nie przedstawiono sądowi lecz zostały one przez osoby mające interes w skazaniu tego oskarżonego, trwale usunięte spośród dowodów rzeczowych, mogących jednoznacznie potwierdzić niewinność W. T.;

b) oskarżony miałby zadawać ciosy (pchnięcia i cięcia) repliką rapiera niewielkich rozmiarów korytarzu (przedpokoju) w mieszkaniu nr [...] przy ul. [...] w W., podczas, gdy nie było to możliwe z powodu znacznego wzrostu oskarżonego, długości repliki rapiera i ciasnoty pomieszczenia;

2) replika rapiera, którą w czasie zatrzymania trzymał w dłoni osk. W. T. miałyby być innym, podobnym do noża niebezpiecznym narzędziem, a to w rozumieniu art. 223 § 1 k.k., podczas, gdy nie odpowiada ona cechom takiego narzędzia;

3) zeznania świadków w osobach policjantów biorących udział w zatrzymaniu oskarżonego są na tyle spójne i konsekwentne, aby można było na ich podstawie orzekać o (umyślnej) winie przypisanej oskarżonemu W. T.;

podczas, gdy prawidłowa, bezstronna, pełna i oparta na zasadach logiki, doświadczenia i ujawnionym materiale dowodowym analiza tego materiału nie pozwala na przyjęcie winy W. T. co do przypisanego mu czynu;

przy czym wzmiankowane błędy w ustaleniach faktycznych były skutkiem

II. obrazy przepisów i reguł postępowania, która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to:

1) art. 42 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1, 2 i ust. 3 lit. b, c i d Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Rzym, 4

listopada 1950 r. - opubl. Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm), art. 6 kpk oraz w związku z:

1. art 167 k.p.k., art 169 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 170 § 2 5 i 6 k.p.k. *a contrario* oraz art. 170 § 1a k.p.k. polegające na arbitralnym oddaleniu wniosków dowodowych składanych w czasie rozprawy oraz, w podsumowaniu, na rozprawie w dniu 28 maja 2021 r, a w szczególności wniosków o uzupełniające przesłuchanie wszystkich uczestników (policjantów) akcji zatrzymania oskarżonego, świadka S. K. oraz funkcjonariusza policji R. O., prawdopodobnie jedyne poza L. K. naoczne świadka kontaktu oskarżonego z policjantem, zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu balistyki i badania pocisków oraz przeprowadzenie na miejscu zdarzenia to jest w mieszkaniu numer [...] przy ul [...] oględzin połączonych z eksperymentem procesowym;
2. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. polegający na jedynie ogólnikowym, skutkującym rażącym naruszeniem prawa do obrony oskarżonego wskazaniu przesłanek, dla których sąd nie zechciał przyjąć tezy dopuszczającej możliwość kontaktu przypadkowego, nieumyślnie naruszającego nietykalność cielesną osoby policjanta;
3. art. 4 k.p.k., art. 5 § 1 i 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., polegającej na ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy wyłącznie w oparciu o wewnętrznie sprzeczne i pozostające w rozbieżności z materiałem dowodowym zeznania funkcjonariuszy Policji, zaś ujawnione wątpliwości rozstrzygano na niekorzyść oskarżonego, zważywszy w szczególności na fakt, iż były to okoliczności podporządkowane tezie o winie oskarżonego.

Skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Adwokat M. K. zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie:

1. art. 4 k.p.k., 7 k.p.k., 410 k.p.k., 424 § 1 pkt. I k.p.k., 201 k.p.k. przez mało wnikliwą, nienależytą ocenę dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu

medycyny sądowej sporządzonej przez biegłego K. W., w szczególności ujawnionej treści opinii uzupełniającej podczas rozprawy w dniu 28 stycznia 2021 roku, a to faktu przedstawienia w opinii obrażeń ciała pokrzywdzonego, które nie korelują z ujawnionym w postępowaniu materiałem dowodnym jak i dokumentacją medyczną podczas, gdy opinia została sporządzona na podstawie udokumentowanych, a w konsekwencji nie dostrzeżenie konieczności sporządzenia odrębnej opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej, w szczególności w zakresie korelacji obrażeń ciała pokrzywdzonego,

2. art. 4 k.p.k., 7 k.p.k., 410 k.p.k., 424 § 1 pkt 1 k.p.k., 201 k.p.k. przez mało wnikliwą, nienależytą ocenę dowodów z opinii biegłych z zakresu mechanoskopii, medycyny sądowej sporządzonych przez biegłych M. M. i D. B., nie dostrzeżenie konieczności sporządzenia w niniejszym postępowaniu opinii łącznej celem rekonstrukcji przebiegu zdarzenia, w szczególności w zakresie korelacji śladów ujawnionych na miejscu zdarzenia z wyjaśnieniami oskarżonego,

3. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art., 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. przez mało wnikliwe i nienależyte rozważenie i odniesienie się do treści wyjaśnień oskarżonego, konsekwencją czego było dokonanie wadliwej oceny tego dowodu, nieskonfrontowanie treści tego dowodu z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie w szczególności śladami ujawnionymi w miejscu zdarzenia, a także opiniami biegłych sądowych, w konsekwencji niezasadne odmówienie waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego złożonym na rozprawie w zakresie w jakim kwestionuje jakoby dokonał zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu,

4. art. 4 k.p.k., 7 art. 410 k.p.k. w zw. 2 § 2 k.p.k. poprzez pobieżną, jednostronną, wybiórczą ocenę zgromadzonych dowodów, w szczególności zeznań pokrzywdzonego Ł. K. i świadków anonimowych, którzy sprzecznie podają okoliczności zdarzenia wzajemnie się wykluczając;

5. art. 366 k.p.k. w zw. 172 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków anonimowych

6. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na sprzecznym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wnioskowaniu, że oskarżony W. T. dokonał czynnej napaści na funkcjonariusza w ten sposób, że zadał funkcjonariuszowi Policji Ł. K.

pchnięcia w klatkę piersiową oraz cięcie w okolicy uda na wysokości pachwiny, a następnie chwytając i szarpiąc za lufę broni służbowej w postaci karabinka służbowego [...], usiłował wyrwać ją policjantowi podczas gdy nie jest to możliwe z uwagi na brak dowodów odzwierciedlających przebieg zdarzenia w taki sposób a to zabezpieczonych śladów daktyloskopijnych na broni, brak kamizelki kuloodpornej, brak spodni, obrażeń na ciele pokrzywdzonego w konsekwencji nie sposób skarżonego wyroku skontrolować.

Skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2022 roku Sąd Okręgowy w Warszawie IX Wydział Kamy Odwoławczy sygn. akt IX Ka 938/21 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasacje od wyroku wnieśli obrońcy skazanego.

Obrońca skazanego- adw. M. B. - zarzucił rozstrzygnięciu:

I. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść tego orzeczenia, a to:

a) art. 42 ust. 2 Konstytucji RP oraz wiążących umów międzynarodowych (art. 6 ust. 1 i 3 lit. „c” i „d” EKPC i art. 14 ust. 3 lit. „c”, „d” i „e” MPPOiP) i art. 6 KPK, polegające na istotnym ograniczeniu realizacji prawa do obrony W. T. poprzez nieuwzględnienie wniosków dowodowych zmierzających do ujawnienia i odtworzenia stanu faktycznego, w ogromny sposób zaburzonego w wyniku utracenia (ukrycia lub zatarcia) ważkich dowodów w niniejszej sprawie;

b) art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. polegające na naruszeniu przez sąd odwoławczy obowiązku rozpatrzenia wszystkich zarzutów zawartych w apelacji, a także argumentów na ich poparcie, w szczególności zaś podniesionych przez obrońcę skazanego W. T. zarzutów, wyszczególnionych lit. B1, i B2 skargi apelacyjnej oraz zarzutu naruszenia art. 440 k.p.k., których nie rozpatrzono, bądź jedynie wspomniano o ich istnieniu;

1. art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k. raz art. 92 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. - polegające na tym, że sąd I instancji oparł zaskarżony wyrok wyłącznie na niektórych tylko dowodach, pomijając inne dowody, co doprowadziło do arbitralnie negatywnej oceny wiarygodności wyjaśnień W. T., zaś ocena

pozostałego materiału dowodowego niedostatecznie uwzględniła okoliczności przemawiające na jego korzyść, w szczególności zaś pominięto dowód w postaci materiałów niejawnych zgromadzonych w trybie art. 19 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji (tekst jednolity Dz.U. z 2021 roku pozycja 1882 z późn. zm.) zawierający materiały określone w tejże ustawie w art. 19a ust. 7 w zw. z ust. 1 i 2 oraz w związku z art. 393 § 1 zd. 1 k.p.k. Materiały te dokumentujące przeprowadzone w niniejszej sprawie czynności operacyjno-rozpoznawcze przekazane sądowi pierwszej instancji nie zostały uwzględnione przy wyrokowaniu chociaż posiadają istotne znaczenie dowodowe;

2. art 15 § 1 i 2 k.p.k. w związku z art. 4 k.p.k. oraz art. 169 § 2 k.p.k. a contrario, polegające na wymianie korespondencji biurowej sądu pierwszej instancji z czynnikami policyjnymi i prokuratury w trakcie realizacji wniosku obrońcy o przedstawienie Sądowi jako dowodów w niniejszej sprawie pełnej dokumentacji policyjnej i prokuratorskiej z przeprowadzonej u W. T. akcji policyjnej oraz czynności prokuratorskich na miejscu zdarzenia (po użyciu broni wobec oskarżonego W. T.), zamiast przeprowadzenia lub zlecenia w tej kwestii zrealizowania czynności procesowych prowadzących do pozyskania (odzyskania) materiału dowodowego świadczącego o niewinności osk. W. T.;
3. art 442 § 1 k.p.k. polegający na odstąpieniu od dopuszczenia tych dowodów, które w wyroku z dnia 13 stycznia 2016 roku wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny, sygn. akt II AKa 429/15, uchylający wyrok z dnia 26 czerwca 2015 roku sygn. akt: XII K 277/12 Sądu Okręgowego w Warszawie, a to: dowodu w postaci kompleksowej opinii biegłych z zakresu mechanoskopii, medycyny sądowej i rekonstrukcji zdarzenia; uzyskane poszczególne i wycinkowe opinie biegłych bez odtworzenia przebiegu zdarzeń nie mogą być uznane za rekonstrukcję, gdyż badania te powinny opierać się o trójwymiarowe realia miejsca zdarzenia w warunkach dynamicznego eksperymentu w klatce schodowej i mieszkaniu przy ul. [...], o co bezskutecznie wnosili obrońcy oskarżonego.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie W. T. względnie o przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Woli w Warszawie jako Sądowi I instancji, do ponownego rozpoznania.

Adwokat W. G. zarzucił rozstrzygnięciu rażące naruszenie przepisów, tj.:

I. art., 4 k.p.k., art., 5 k.p.k., art., 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów:

1. opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej K.W. wraz z opinią uzupełniającą wydaną na rozprawie w dniu 28 stycznia 2021 r. poprzez ujawnienie w niej obrażeń ciała pozostających bez związku z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym; brak w tej mierze było również inicjatywy dowodowej sądu w zakresie wyjaśnienia tych rozbieżności, jak również podjęcia inicjatywy powołania biegłych do wydania opinii kompleksowej (łącznie specjalizacje- art. 201 k.p.k.);
2. opinii biegłych M. M. i D. B. która w swoich wnioskach wskazuje, iż ślady uszkodzeń na zabezpieczonej koszulce, w którą ubrany był Ł. K. mogły powstać w wyniku użycia dowodowej repliki rapiera, czego potwierdzeniem jest ślad kontaktu z twardym podłożem; podłożem tym zaś miała być kamizelka kuloodporna; przy czym taki ślad kontaktu mógł powstać również przy upadku rapiera na twardą posadzkę, przy obezwładnieniu oskarżonego. Opinia potwierdza, iż uszkodzenia koszulki mogły powstać w wyniku użycia repliki rapiera, ale nie wskazuje, w jakich warunkach mogło do tego uszkodzenia dojść- celowy atak, szarpanina, czy też natarcie grupy szturmowej policji na pasywnego oskarżonego. Co więcej protokół oględzin wkładu kamizelki kuloodpornej nie wskazuje na zaistnienie jakichkolwiek uszkodzeń w wyniku działania ostrza dowodowego rapiera, co w przypadku powstania uszczerbienia jego ostrza (czyli zadziałania z dużą siłą) powinno mieć miejsce;
3. wyjaśnień M. T. poprzez odmówienie im przymiotu wiarygodności w sytuacji, gdy jego wyjaśnienia są rzetelne, spójne i logiczne oraz korespondują ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym; ich sprzeczność zachodzi jedynie w konfrontacji z wyjaśnieniami funkcjonariuszy, którzy to mają istotny interes w obciążaniu oskarżonego; bowiem w przypadku uznania wyjaśnień oskarżonego za prawdziwe - funkcjonariusze Ci mogli narazić się na

odpowiedzialność co najmniej dyscyplinarną; przyznanie się skazanego do winy na początkowym etapie postępowania (przy wielości zarzutów) było ukierunkowane na uchylenie wobec niego tymczasowego aresztu i należy je oceniać w tym zakresie instrumentalnie;

4. bezkrytyczne danie wiary zeznaniom pokrzywdzonego Ł. K. i świadkom anonimowym, których zeznania są sprzeczne i niespójne, choćby w zakresie w jakim nie są w stanie wyjaśnić kwestii swojego umundurowania, przyjętej taktyki, przebiegu zdarzenia, braków w materiale dowodnym (np. brak koszulki, brak spodni i protokołu z użycia broni); nadto Ł. K. powoływał się na doznane przez niego obrażenia, których nie potwierdza żaden dowód zgromadzony w sprawie, a opinia biegłych M. M., D. B. wyraźnie temu zaprzecza; pokrzywdzony twierdził, iż blokował atak oskarżonego używając broni w postaci karabinka, a takich uszkodzeń na broni ani replice rapiera nie odnotowano; ponadto ujawnione wątpliwości (brak obrażeń pokrzywdzonego, brak dowodów w postaci kamizelki wraz z wkładem oraz spodni pokrzywdzonego, wewnętrznie sprzeczne zeznania funkcjonariuszy) rozstrzygnięto na niekorzyść oskarżonego, podporządkowując ocenę dowodów tezie o winie oskarżonego.

II. Powstałe na skutek powyższych uchybień błędy w ustaleniach faktycznych polegające na sprzecznym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ustaleniu, iż:

1. skazany W. T. dokonał czynnej napaści na funkcjonariusza policji, w ten sposób, że zadał mu repliką rapiera pchnięcia w klatkę piersiową oraz cięcie w okolicy uda na wysokości pachwiny, a następnie chwytając i szarpiąc za lufę broni służbowej w postaci karabinka służbowego [...], usiłował wyrwać ją policjantowi - w sytuacji gdy sam opis czynu przy założeniu dynamiki sytuacji jest nieprawdopodobny oraz brak jest dowodów co do tak przyjętego przebiegu zdarzenia, bowiem nie zabezpieczono odcisków palców na broni, nie zabezpieczono kamizelki kuloodpornej, nie zabezpieczono spodni pokrzywdzonego, nie ujawniono u pokrzywdzonego żadnych obrażeń;

2. skazany miał świadomość, iż do jego mieszkania wchodzi prawidłowo umundurowani funkcjonariusze policji, w sytuacji, gdy sami funkcjonariusze nie potrafili wskazać szczegółów swojego umundurowania i oznakowania. Natomiast

mające ogromne znaczenie w niniejszej sprawie dowody, takie jak kamizelka kuloodporna z wkładem ceramicznym, kamizelka taktyczna i spodnie nie zostały zabezpieczone i włączone w poczet materiału dowodowego;

3. skazany miałby zadawać kilkakrotnie cięcia i pchnięcia repliką rapiera w niewielkim korytarzu, przy naporze grupy szturmowej policjantów w okolicę piersi i ud pokrzywdzonego, gdzie sam opis tych czynności wydaje się mało prawdopodobny; bowiem to policjanci byli siłą nacierającą i dynamiczną w tym układzie; ich natarcie na stojącego z repliką rapiera skazanego i przypadkowe powstanie uszkodzeń garderoby na skutek szamotaniny, napierania szturmujących policjantów jawi się jako bardziej prawdopodobne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego oraz logiki;

4. uznanie, iż replika rapiera jest innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem jak nóż, w sytuacji, gdy cechy tego przedmiotu nie pozwalają na taką kwalifikację, bowiem narzędzie to zostało zaoblone, aby uniemożliwić zadawanie obrażeń;

5. skazany atakowałby nacierających, uzbrojonych w broń automatyczną policjantów posiadając jedynie broń białą (replika rapiera), co nie znajduje uzasadnienia w logice i zachowaniom samozachowawczym człowieka;

6. Jedynie milczące przyznanie, iż pokrzywdzony Ł. K. nie doznał żadnych obrażeń, co winno mieć wpływ na wymiar kary, które to błędy przyczyniły się do przypisania skazanemu winy, oraz powodują wątpliwości co do prawidłowości kwalifikacji zarzucanego oskarżonemu czynu;

III. art. 170 § 1 pkt 3,4 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych zawartych w apelacji obrońcy adw. M. K. (pkt 3 i 4 apelacji) jak również składanych w toku postępowania przed sądem I instancji, zmierzających do weryfikacji zeznań pokrzywdzonego, świadków anonimowych i definitywnego ustalenia przebiegu zdarzenia t.j. ad. pkt i pkt 4 wniosku apelacji oraz wniosku o przesłuchanie M. T. na rozprawie 27 stycznia 2022 r. oraz wniosków dowodowych przed sądem I instancji;

IV. art. 366 k.p.k. w zw. z art. 172 k.p.k. poprzez odstąpienie od przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków anonimowych, wskutek czego nie można było rozwiać wątpliwości i sprzeczności ich zeznań, co ułatwiłoby i umożliwiło prawidłową ocenę ich wiarygodności;

V. art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 457 §3 k.p.k. poprzez niedokładne rozważenie zarzutów apelacji, ujawnione w pisemnych motywach podjętego rozstrzygnięcia, mające jednocześnie istotny wpływ na jego treść, a to poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu obrazy przepisów postępowania, tj. art. 170 § 2 i 170 § 1 a w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 i 6 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez nierozważenie przez Sąd Okręgowy wszystkich zarzutów apelacji i powierzchowne przeanalizowanie podniesionych przez obrońcę argumentów, pomijając przy tym niewyczerpującą, fragmentaryczną, nielogiczną i nieuwzględniającą zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego argumentację Sądu Rejonowego; w przypadku nieuwzględnienia powyższych zarzutów, w zakresie w jakim stanowią podstawę uznania, iż skazanie jest oczywiście niesłusznie, konsekwencją powyższego rażącego naruszenia przepisów jest:

VI. rażąca niewspółmierność orzeczonej względem W. T. kary pozbawienia wolności, podczas gdy sąd sprzecznie z dyrektywami wymiaru kary orzekł wobec skazanego, będącego osobą schorowaną, a pokrzywdzony nie doznał jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i umorzenie postępowania, ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi II instancji.

Adwokat M. K. zarzucił rozstrzygnięciu: rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na jego treść, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie i ustosunkowanie się przez Sąd Okręgowy do zarzutów zawartych w apelacji oskarżonego i obrońców w konsekwencji nie wskazanie lub niewystarczające wskazanie powodów, dla których nie zostały one uwzględnione, jak również bezpodstawne zaakceptowanie przypisanie skazanemu czynu, którego nie popełnił w konsekwencji nie sposób skarżonych wyroków skontrolować,

a mianowicie:

przez naruszenie zasady *reformationis in peius* i także nie zastosowanie przepisów art 440 k.p.k. w zw. z art 442 § 3 k.p.k. w konsekwencji doprowadzenie do zafunkcjonowania rażąco niesprawiedliwego wyroku wydanego wobec W. T. w konsekwencji nie sposób zaakceptować sposób procedowania Sądu I i II Instancji, które to sprowadza się do zastępowania dowodów utraconych rzekomymi domniemaniami na niekorzyść, przy uwzględnieniu apelacji na korzyść w uprzednio rozpoznanej sprawie odwoławczej z dość precyzyjnymi zapatrywaniami sądu apelacyjnego ujawnionymi w motywach uzasadnienia dość dowolnie i arbitralnie bezdowodowe ustalenia znamion czynu przypisanego podsądnemu w konsekwencji nie sposób taki sposób rozumowania skontrolować;

- naruszenie zasady równości broni, prawa do rzetelnego procesu, obiektywizmu, jawności przez akceptację sądów meriti czynności utracenia dowodów obiektywnych jako przesłanek do obiektywnego wnioskowania i zastąpienie ich super dowodem w postaci zeznań świadka Ł. K. w konsekwencji przyjęcie sposobu procedowania nieznanego polskiej ustawie procesowej (k.p.k.) i Europejskiej Konwencji Ochrony Praw Człowieka.

Skarżący wniósł o uniewinnienie skazanego od zarzucanego czynu ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Woli w Warszawie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasacje prokurator wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje.

Kasacje obrońców skazanego podlegały oddaleniu jako oczywiście bezzasadne.

Na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Dotyczy to uchybień sądu odwoławczego, to bowiem od orzeczenia sądu odwoławczego przysługuje wskazany nadzwyczajny środek zaskarżenia. Zgodnie z utrwalonym

orzecnictwem, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony dokonywać w ramach postępowania kasacyjnego ponownej oceny dowodów i na tej podstawie kontrolować prawidłowość poczynionych ustaleń faktycznych. Postępowanie kasacyjne nie może bowiem polegać na ponownej apelacyjnej kontroli orzeczenia i nie może być traktowane jako trzecia instancja. Sąd Najwyższy, orzekając w trybie kasacji nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i na podstawie własnej oceny kontrolować poprawności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zadaniem Sądu Najwyższego jest jedynie sprawdzenie, czy dokonując ustaleń faktycznych orzekające w obu instancjach sądy nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Innymi słowy, kontroli podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania (*tak: wyrok SN z 6.09.1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997, nr 1-2, poz. 11.*).

Nie każde naruszenie prawa stwierdzone w wyroku sądu odwoławczego kwalifikuje się do uznania go za skuteczną podstawę kasacji. Musi być ono "rażące", a więc jaskrawe, rzucające się w oczy, oczywiste, poważne, a przy tym takie, iż może mieć "istotny", a więc nie jakikolwiek, ale znaczący, wpływ na treść zaskarżonego wyroku (art. 523 § 1 k.p.k.). Przy czym to skarżący ma wykazać zaistnienie w zgłaszanym przez siebie w kasacji uchybieniu, którego rzekomo miał się dopuścić Sąd odwoławczy, obu tych - kumulatywnie wymaganych - cech, warunkujących możliwość uznania go za skuteczną jej podstawę (art. 526 § 1 k.p.k.). Nie wystarczy przy tym samo deklarowanie takich cech zgłaszanych uchybień, należy bowiem wykazać - odwołując się do konkretnych okoliczności danej sprawy - z czego ten "rażący" charakter miał wynikać i w oparciu o co należy przyjąć, że uchybienie to mogło mieć aż "istotny" wpływ na treść wyroku.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kasacji adw. M. B. wskazać należy, że zawarte w niej zarzuty z pkt I lit. a, c, d, i e dotyczą naruszenia przepisów prawa procesowego na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, co ma na celu skłonienie Sądu Najwyższego do dokonania ponownej kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, niedopuszczalnej na etapie postępowania kasacyjnego.

Dodatkowo zarzut naruszenia art. 42 ust. 2 Konstytucji RP oraz wiążących umów międzynarodowych (art. 6 ust. 1 i 3 lit. „c” i „d” EKPC i art. 14 ust. 3 lit. „c”, „d” i „e” MPPOiP) i art. 6 k.p.k., art. 7 i art. 410 k.p.k. stanowi powielenie zarzutów zawartych w apelacji adw. M. B., co do których sąd odwoławczy się odniósł. Formując ten zarzut skarżący nie wskazuje na naruszenie przepisów art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. co czyni ten zarzut niedopuszczalnym na etapie kasacji.

Jedynie zarzut z pkt I lit b zarzucający wyrokowi sądu odwoławczego naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., zgodnie z wymogami dotyczącymi formułowania zarzutów kasacyjnych. Jednak zarzut ten również okazał się chybiony. Wskazać należy, że zarzut ten wywiedziony został we wszystkich trzech kasacjach obrońców skazanego. Analiza pisemnych motywów rozstrzygnięcia sądu odwoławczego prowadzi bowiem do wniosku, że wbrew twierdzeniom autora kasacji sąd *ad quem* w sposób wnikliwy rozważył zarzuty wywiedzione w apelacji adw. M. B., w tym do zarzutu naruszenia art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., rozważył kwestię rażącej niewspółmierności kary (art. 440 k.p.k.) oraz ocenił przeprowadzone przed sądem I instancji postępowanie dowodowe stwierdzając, że pozostaje ono pod ochroną art. 7 k.p.k. Dodatkowo Sąd Okręgowy uzupełnił postępowanie dowodowe, na skutek czego została opracowana przez biegłego z zakresu mechanoskopii B. R. opinia z dnia 19.04.2022 r. (opinia usta i pisemna). W odniesieniu do zarzutu dotyczących wniosków dowodowych, to wskazać należy, że Sąd Okręgowy uargumentował w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że nie widział żadnych podstaw do dopuszczenia dowodu z nowej opinii kompleksowej bowiem nie zachodziły przesłanki z art. 201 k.p.k. a także, aby po raz kolejny Sąd Rejonowy przesłuchiwał wszystkich funkcjonariuszy policji uczestniczących w zdarzeniu. W ocenie Sądu Najwyższego twierdzenia skarżącego w tym zakresie stanowią jedynie polemikę z ustaleniami sądu I instancji, zaaprobowanymi przez sąd II instancji. Autor kasacji nie wskazuje na rzeczywiste uchybienia w procedowaniu II instancji a jedynie stara się przeforsować swoją wersję zdarzeń i oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

W przeważającej części rozważania dotyczące kasacji adw. M. B. są aktualne również w odniesieniu do nadzwyczajnego środka zaskarżenia

wniesionego przez adw. W. G.. Zarzuty zawarte w treści tej kasacji w głównej mierze są skierowane przeciwko orzeczeniu sądu I instancji i jako takie nie mogą stanowić podstaw do rozpoznania kasacji. Skarżący zarzuca rozstrzygnięciu naruszenie art. 4 k.p.k., 5 k.p.k., 7 k.p.k., skutkiem których były błędy w ustaleniach faktycznych (zarzut z pkt I i pkt II kasacji). Skarżący nie wskazują w zakresie tych zarzutów na rażące naruszenie prawa, mogące mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, uznać je więc należy za niedopuszczalne.

Autor kasacji wprost zarzuca także w treści kasacji Sądowi Rejonowemu oddalenie wniosków dowodowych (pkt III ppkt 4) czy bezpośrednio kwestionuje ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy (zarzut z pkt IV kasacji).

Ponieważ autor kasacji stawiając ww. zarzuty nie wskazuje na uchybienia sądu odwoławczego w toku kontroli instancyjnej, zarzuty te stanowią w istocie próbę wywołania ponownej kontroli odwoławczej wyroku sądu pierwszej instancji, co jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym.

Odnosząc się do zawartych w kasacji zarzutów dotyczących oddalania przez sąd odwoławczy wniosków dowodowych (zarzuty z pkt III ppkt 1,2,3) to wskazać należy, że w toku postępowania odwoławczego obowiązkiem sądu II instancji jest uzupełnienie postępowania dowodowego w sytuacji, gdy dostrzeża on braki w zakresie dotychczas przeprowadzonych dowodów, ale z zastrzeżeniem, iż jest to z jednej strony możliwe, a z drugiej, ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2021 r., V KK 512/19*). W przedmiotowej sprawie sąd odwoławczy na rozprawie apelacyjnej 27 stycznia 2022 r. oddalił wnioski dowodowe zawarte w treści apelacji adw. M. K., co w nadzwyczajnym środku zaskarżenia kwestionuje skarżący. Sąd odwoławczy wskazał jednak na przyczyny oddalenia wniosków dowodowych - co wynika z protokołu rozprawy z 27 stycznia 2022 r. Nie można uznać, że rażącym naruszeniem prawa jest oddalenie przez sąd wniosków dowodowych zmierzających do przedłużenie postępowania czy też niemożliwych do przeprowadzenia. W ocenie Sądu Najwyższego, decyzja sądu odwoławczego w zakresie wniosków dowodowych obrońcy została prawidłowo umotywowana.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego rażącej niewspółmierności kary, to wskazać należy, że mimo, prawidłowo sformułowanego zarzutu autor kasacji zarzuca zaskarżonemu rozstrzygnięciu niewspółmierność kary jako następstwo naruszenia prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze, zarzut ten okazał się chybiony. Wywiedziony już na etapie apelacji zarzut mógł być uznany przez sąd odwoławczy za zasadny jedynie w przypadku stwierdzenia wyraźnej, oczywistej i rażącej dysproporcji pomiędzy wymierzoną karą a stopniem społecznej szkodliwości i stopniem zawinienia oraz dyrektywami prewencyjnymi, co jak stwierdził Sąd *ad quem* w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca.

Adw. M. K., zarzucił sądowi odwoławczemu naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., którego następstwem było niezastosowanie przepisów art. 440 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k. oraz naruszenie zasady równości broni. Zarzuty te również okazały się bezzasadne. Przepis art. 440 k.p.k. znajduje zastosowanie wówczas, jeżeli zaskarżone orzeczenie lub zawarte w nim rozstrzygnięcie - niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów - jest rażąco niesprawiedliwe, a zatem, gdy dotknięte jest niepodniesionymi w zwykłym środку odwoławczym uchybieniami mieszczącymi się w każdej z tzw. względnych przyczyn odwoławczych, o ile ich waga i charakter są takie, że czynią orzeczenie niesprawiedliwym, i to w stopniu rażącym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego "rażąca niesprawiedliwość", rozumiana jest przede wszystkim jako uchybienie wymogu rzetelności procesu, związane nie tylko z łatwością stwierdzenia jej zaistnienia (a więc nie tylko z niesprawiedliwością oczywistą), ale i stopniem natężenia owej niesprawiedliwości, która właśnie musi mieć charakter rażący (*tak: postanowienie SN z 24.03.2022 r., I KK 13/22, LEX nr 3418003*). Podniesienie w kasacji skutecznego zarzutu naruszenia art. 440 k.p.k. musi wiązać się z podaniem konkretnego uchybienia, pominiętego w apelacji (nieobjętego jej zarzutami), którego nieuwzględnienie z urzędu i utrzymanie orzeczenia w mocy spowodowało jego rażącą niesprawiedliwość. Tymczasem autor kasacji powołuje okoliczności związane z błędną jego zdaniem oceną dowodów dokonaną w toku kontroli instancyjnej, którą to sąd odwoławczy przeprowadził prawidłowo.

Wobec powyższego, mając na względzie przytoczoną powyżej argumentację, na podstawie art. 537 § 1 k.p.k. orzeczono jak w sentencji postanowienia. Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążono skazanego.

[SOP]

[ms]